KURIER Popularny

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 108 (537) Łódź, poniedziałek 21 kwietnia 1947 r. CENA 3 ZŁ.

Jednomyślność komisji śledczej O. N. Z.

BERN (PAP). Komisja śledcza Rady Bezpieczeństwa, obradująca obecnie w Genewie, przyjęła w niedzielę, dnia 20 bm. jednomyślnie pierwszą część swego sprawozdania, przeznaczonego dla rady. Przyjęta część sprawozdania odnosi się do spraw związanych z ustaleniem faktów i w historii sporu Grecji z państwami sąsiedzkimi.

Druga rocznica paktu polsko-radzieckiego

Z okazji drugiej rocznicy podpisania układu przyjaźni pomiędzy Republiką Polską a ZSRR premier tow. Józef Cyrankiewicz i mi. spraw zagranicznych Z. Modzelewski wysłali na ręce generalissimusa Stalina depesze z serdecznymi pozdrowieniami dla narodów ZSRR.

Współpraca wszystkich narodów miłujących pokój, a szczególnie narodów słowiańskich, da Europie i światu mocne podwaliny i zabezpieczy raz na zawsze przed niemiecką agresją.

Z posiedzenia zastępców ministrów...

Wojska sojusznicze opuszczą Austrię

w 90 dni po podpisaniu traktatu pokojowego

MOSKWA (PAP). W niedzielę po południu odbyło się posiedzenie zastępców ministrów na którym rozważane były paragrafy traktatu pokojowego z Austrią, przekazane zastępcom przez radę ministrów.

Zastępcy doszli do porozumienia w sprawie reparacji polskich, czeskich i węgierskich t. zw. volksdeutschów z Austrii oraz w sprawie powrotu z Austrii do Niemiec deportowanych Niemców.

Uzgodnione zostało przez zastępców bardzo istotne zagadnienie wycofania wojsk okupacyjnych z Austrii.

Uzgodnione zostało mianowicie, że wycofanie wojsk sojuszniczych nastąpić ma w ciągu 90 dni po wejściu w życie traktatu pokojowego. Po wycofaniu wojsk sojuszniczych zniesiony zostanie podział Austrii na strefy okupacyjne. Uzgodniona została również sprawa zwrotu mienia austriackiego, znajdującego się w rękach władz sojuszniczych w Austrii.

Zastępcy przyjęli przy tym zastrzeżenie delegacji radzieckiej, iż zwrot wspomnianego mienia nie wpłynie szkodliwie na prawa sojuszników do aktywów niemieckich w Austrii. Zastępcy osiągnęli również porozumienie w sprawie wymiany waluty zagranicznej na szylingi austriackie o czym jest mowa w par. 49. Odnośny punkt przekazany został komisji redakcyjnej.

Zastępcy doszli do porozumienia w sprawie paragrafów traktatu, dotyczących granic z Jugosławią, długów austriackich oraz osób deportowanych. Uzgodniono poza tym kilka artykułów, dotyczących zabytków o wartości historycznej i kulturalnej w Austrii, zawartych w załącznikach do traktatu.

Pociąg z dynamitem wyleciał w powietrze

RZYM, (PAP). — Zgodnie z doniesieniami korespondenta dziennika „Messagero" z Triestu, w sobotę dnia 19 b.m. na stacji Fiume wyleciał w powietrze pociąg wiozący 20 ton środków wybuchowych.

Wskutek katastrofy 40 osób poniosło śmierć, a przeszło 100 doznało obrażeń. Dzielnica miasta w pobliżu dworca została poważnie uszkodzona.

Niemiecki przemysł chemiczny

znalazł gorącego obrońcę w osobie Hoovera

NOWY JORK, (PAP). — Herbert Hoover wystąpił ponownie **w obronie przemysłu niemieckiego** — oświadczając przedstawicielom pism, że „alianci z pracowitością pszczół niszczą fabryki nawozów sztucznych w Niemczech w okresie, kiedy cała Europa potrzebuje żywności. Jeśli nadal będziemy tak postępować, ostatecznie amerykański płatnik zapłaci za wyżywienie Europy".

Oświadczenie swoje złożył Hoover prasie po opuszczeniu sali posiedzeń komisji spraw zagranicznych senatu, na której przy drzwiach zamkniętych przedstawił swoje opinie na temat ustawy o wyasygnowaniu 350 milionów dolarów na pomoc pounrrowską dla 6 krajów europejskich. Hoover skrytykował specjalnie rozbiórkę fabryki nitrogenu i fosforu w Niemczech, ponieważ, jak się wyraził „można je użyć dla celów pokojowych".

Jak wiadomo fabryki te, należące w znacznej części do I.G. Farbenindustrie, były podstawą chemicznego przemysłu wojennego i zarówno w **Jałcie jak i Poczdamie uchwalono ich likwidację.**

Kobieta burmistrzem Berlina

BERLIN, (PAP). — B. burmistrz Berlina, Ostrowski, który przed kilku dniami złożył rezygnację, wyznaczył na swoje miejsce burmistrza Berlina — Luizę Schroeder.

Schroeder należy do partii socjal - demokratycznej. Dymisja Ostrowskiego została wręczona zarządowi sojuszniczemu do aprobaty w sobotę, dnia 19-go b.m.

Po wykryciu spisku w Portugalii

Masowe aresztowania i deportacje

przywróciły chwilowo spokój

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Lizbony, że portugalski minister wojny pułkownik Santes Costa oświadczył w niedzielę, dnia 20 b.m., iż w centralnej Portugalii wykryto spisek mający na celu zorganizowanie powstania.

Niewielka liczba „osób współpracujących z cywilnymi agitatorami — stwierdza oświadczenie — planowała wybuch „lewicowej rewolty", w celu obalenia ustroju w Portugalii.

W myśl oświadczenia, usiłowania zawiodły. Minister wojny dodał, że 10 kwietnia wykryto akcję sabotażową załogi 20 samolotów. Minister potwierdził pogłoski, że planowano również wywołanie powstania w Lizbonie.

Strajk w dokach i stoczniach w Lizbonie zlikwidowano. Dokonano licznych aresztowań i wielu strajkujących deportowano. Aresztowano również pewnych znanych członków opozycji, w tym studentów, należących do „unii ruchu demokratycznego".

Harold Lasky krytykuje

brytyjską politykę zagraniczną

PRAGA, (PAP). — Po swym przybyciu do Pragi w sobotę dnia 19 b.m. profesor Harold Lasky w rozmowie z dziennikarzami oświadczył m. in., że nie **jest zadowolony z brytyjskiej polityki zagranicznej ani z przebiegu Konferencji Moskiewskiej.** Prof. Lasky jest przekonany, że jeżeli Wielka Brytania chce być istotnie wolna i prawdziwie brytyjska, **nie może być ściśle złączona z Ameryką i musi skierować swą politykę na kontynent w stronę państw europejskich.** Oznacza to, że winna się przede wszystkim **jak najbardziej zbliżyć do Związku Radzieckiego, gdyż to leży w jej interesie.**

Prof. Lasky zatrzyma się w Czechosłowacji kilka dni i wygłosi szereg odczytów poświęconych współczesnemu socjalizmowi.

Włosko - amerykańskie rokowania handlowe

RZYM, (PAP). — Dnia 8 maja delegacja włoska z Mattego Lombardo uda się do Waszyngtonu, gdzie odbędzie rozmowy odnoszące się do udziału Włoch w międzynarodowych organizacjach, wynikających z układu Bretton Woods.

Delegacja włoska zamierza również omówić sprawy funduszów włoskich, ulokowanych przed wojną w Stanach Zjedn.

Akcje terrorystyczne w Palestynie

TEL AVIEV, (PAP). — Samochód z żołnierzami, należącymi do legionu arabskiego, najechał w niedzielę dnia 20 b.m. w pobliżu Haify na minę, 2 żołnierzy zostało lekko rannych. Również w niedzielę znaleziono minę na drodze, wiodącej do góry Karmel.

Niemcy myślą o odwecie

PARGA, (PAP). — Czechosłowackie władze bezpieczeństwa wykryły w okolicy Aszu w Czechosłowacji wielki tajny niemiecki magazyn broni i amunicji. W dobrze zamaskowanym ukryciu znaleziono wielką ilość karabinów maszynowych i zwykłych, granatów, min, stacje telefoniczną oraz amunicję. W związku z tym wykryciem prasa czeska podkreśla, że Niemcy ciągle jeszcze myślą o zemście i przygotowują się do niej.

Napad na Pandit Nehru

PARYŻ, (PAP). — Agencja France Presse donosi z New Delhi, że Pandit Nehru, wracający ze zgromadzenia w Gwalio, został zaatakowany przez grupę manifestantów, którzy napadli na jego samochód i ranili jednego z towarzyszy Nehru.

Stan zdrowia króla duńskiego

SZTOKHOLM (PAP). Według informacji z Oslo, stan zdrowia króla duńskiego uległ dalszemu pogorszeniu.

Bidault u Marshalla

MOSKWA (PAP) W niedzielę, dnia 20 bm. amerykański sekretarz stanu — Marshall przyjął na dłuższej wizycie francuskiego ministra spraw zagranicznych Bidault.

Naród francuski dobrze pamięta
okres rządów de Gaulle'a
i wynikłe z tego dla Republiki konsekwencje

PARYŻ, (PAP). — Pierwszy oficjalny komunikat gaullistowskiego „zjednoczenia narodu francuskiego", wydany w sobotę dnia 19 b.m. stwierdza, że sekretariaty nowej organizacji utworzono w 50 departamentach francuskich i że do poniedziałku 14 oddziałów zostanie otwartych w rejonie m. Paryża.

Komunikat oznajmia, że „rejestracja trwa nadal bez ograniczeń", jednakże nie podaje liczby osób, jakie zapisały się od chwili powołania do życia tej organizacji w ub. tygodniu. Przywódca parlamentarnej grupy komunistycznej i wiceprzewodniczący, zgromadzenia narodowego, Jacques Duclos oświadczył w sobotę, dnia 19 b.m. zebranym w Troyes, że de Gaulle powrócił na arenę polityczną w wyniku ostatniego oświadczenia prezydenta Trumana w sprawie amerykańskiej polityki zagranicznej.

Duclos oświadczył: „Od czasu oświadczenia prezydenta Trumana w sprawie pomocy dla Grecji i Turcji siły reakcyjne na nowo podniosły głowę na świecie.

Generał de Gaulle był pierwszym z reakcjonistów, który rządził Francją. Jego okres panowania nie był świetny i kosztował nas utratę Syrii. Jeśli generał de Gaulle sądzi, że zostanie wezwany przez naród, myli się".

PARYŻ (PAP). Sekretarz generalny francuskiej partii socjalistycznej — Guy Mollet, przemawiając w Lione, dokonał przeglądu sytuacji politycznej.

Omawiając sprawy, związane z utworzeniem przez de Gaulle partii pod nazwą „Zjednoczenie Narodu Francuskiego", Mollet oświadczył, że de Gaulle wstąpił na drogę sprzeczną z interesami narodu francuskiego. Mollet przypomniał, że od roku 1940 socjaliści popierali de Gallue'a, ale obecnie „kiedy wstąpił na drogę awantury, znajdzie ich przeciwko sobie tak samo zdecydowanie, jak wtedy, kiedy stali u jego boku. Walczymy o idee, a nie o ludzi i tym gorzej dla nich, jeśli się zmienili".

Międzynarodowy nadzór nad Grecją
proponowany przez Fiorello la Guardię

NOWY JORK, (PAP). — Dziennik „PM" z 20 b.m. zamieszcza artykuł Fiorello la Guardii p. t. „Dlaczego plan Trumana jest niewykonalny".

La Guardia stwierdza, że wielu posłów, głosujących za udzieleniem pomocy Grecji i Turcji, czyni to raczej niechętnie. Niewielu członków kongresu — zdaniem La Guardii — zdaje sobie sprawę z konsekwencji udzielenia pomocy, która nie ma celu nakarmienia głodnych, ani odbudowy zniszczonego kraju, ale ma być wydana na cele wojskowe.

„Im więcej — pisze La Guardia, usiłuje się wykazać, że Stany Zjedn. pragną współpracować z ONZ, tym jest oczywistsze, że w tym wypadku pominięto ONZ".

La Guardia uważa, że interwencja w Grecji i Turcji zaważy poważnie na wyborach prezydenta w przyszłym roku. Zdaniem La Guardii sprawa Grecji powinna być przedstawiona ONZ, która ze swej strony powinna roztoczyć 5-cio letni międzynarodowy nadzór nad gospodarką Grecji. W tym okresie należałoby przeprowadzić w Grecji reformy, zalecone przez międzynarodową komisję.

W rocznicę powstania w ghetcie

WARSZAWA (PAP). W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie uroczystość ku czci bohaterów powstania w Ghetcie.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Wojska Polskiego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, Zw. B. Więźniów Politycznych, Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, „Ligi do Walki z Rasizmem" oraz liczne organizacje polityczne, społeczne i młodzieżowe.

W imieniu żydowskiej organizacji bojowej przemawiali: ob. Stefan Grajek i Marek Edelman.

Jako przedstawiciel Związku Uczestników Walki z Faszyzmem przemawiał ob. Grzegorz Smolak. Z kolei głos zabrał reprezentant Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację — kpt. Klimowicz, który m. inn. powiedział: „Oddajemy hołd i czcimy bohaterów ghetta warszawskiego na równi z bohaterami z Westerplatte, z pod Lenino i Tobruku".

Na placu, na którym 19 kwietnia 1943 roku padły pierwsze strzały do Niemców, gdzie zginął bohaterski komendant powstania w ghetcie warszawskim Mordchaj Anielewicz, gdzie śmierć poniosło tysiące Żydów, których prochy rozsiane są wśród ruin i zgliszcz — wojsko prezentuje broń. W ciszy i skupieniu rozbrzmiewają żałobne tony werbla. Uroczystość ku czci bohaterów ghetta zakończona została odegraniem hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła".

Lotnictwo bombarduje
umocnienia powstańców na Madagaskarze

PARYŻ (PAP): Lotnictwo francuskie bombardowało stanowisko powstańców w wiosce Vohłava w pobliżu wybrzeża Madagaskaru i zrzuciło na spadochronach nowe oddziały wojsk w mieście Mancjjary. Francuskie działania lądowe trwały w dalszym ciągu wokoło Andapa w odległości 266 mil na północ od Tananarive.

Główna kwatera francuska doniosła o zajęciu wioski Andronomena i o wzięciu do niewoli 50 jeńców.

W piątek, dnia 18 bm. wysoki komisarz Marce i de Coppet otworzył pierwszą sesję zgromadzenia na Madagaskarze w Antsirade w odległości 70 mil na południe od Tananarivy.

Rekordowe zyski przedsiębiorców
i niskie zarobki pracowników w USA

NOWY JORK (PAP). Walter Reuther prezes związku pracowników samochodowych, należącego do kongresu związków robotników przemysłowych (CIO), *ostrzegł wielki przemysł, że jeśli nie przystosuje płac do rekordowych zysków firm samochodowych, wówczas będzie musiał wziąć na siebie odpowiedzialność za największy z kryzysów gospodarczych jakie znają Stany Zjednoczone.*

Powołując się na rekordowe zyski przemysłu samochodowego w ostatnim kwartale 1946 roku, Reuther stwierdził, że pracodawcy *mogliby podnieść płace pracownicze* o 23 i pół centa za godzinę, obniżyć o 10 proc. ceny samochodów i w roku 1947 mieć nadal zyski równe lub wyższe od przeciętnych zysków w okresie przedwojennym w latach 1936—1941.

Stosunki
brytyjsko-egipskie

LONDYN, (PAP). — „Reynolds News" stwierdziły, że Wielka Brytania wkrótce będzie się starać ruszyć z martwego punktu sprawę Egiptu. „Zamiast wspólnej anglo - egipskiej rady obrony — pisze dziennik — zaproponujemy komitet obrony, w którym będą reprezentowane wszystkie państwa Środkowego Wschodu.

Wybór gubernatora
Triestu

NOWY JORK, (PAP). W poniedziałek dnia 21 b.m. zbierze się w Nowym Jorku komisja, złożona z przedstawicieli czterech wielkich mocarstw.

Na posiedzeniu komisji omawiane będą kandydatury na stanowisko gubernatora Triestu.

—o—

Walny zjazd harcerstwa
Okręgu Łódzkiego

(J) W dniu wczorajszym odbył się pierwszy po wojnie Walny Zjazd Okręgu Łódzkiego Z.H.P., w którym wzięli udział poza działaczami harcerskimi Chorągwi Łódzkiej Z.H.P. — przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, z wicewojewodą tow. Stawińskim i przewodniczącym MRN tow. Andrzejakiem na czele, oraz delegaci Komitetów Wojewódzkich OM TUR i ZWM.

Otwarcia Zjazdu dokonał przewodniczący Tymczasowego Zarządu Okręgu, wiceprezydent tow. — Ajnenkiel, który nakreślił cele i zadania ZHP i samego Zjazdu. Następnie przemówienia powitalne w imieniu organizacji młodzieżowych wygłosili: tow. Jaśkiewicz (OM TUR i Flug (ZWM).

Po przemówieniach powitalnych przedstawione zostały Zjazdowi sprawozdania Tymczasowego Zarządu oraz Komendy Chorągwi, jak również sprawozdania poszczególnych komisji. Po dyskusji nad sprawozdaniami Zjazd dokonał wyboru władz Okręgowych ZHP.

20 kwietnia 1947 r. zmarł
ANTONI STAWINSKI
w wieku lat 75
Pogrzeb odbędzie się dnia 22. IV. b. r. o godz. 16-te. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu żałoby przy ul. Staszyca 6.
ŻONA i RODZINA

Hołd pamięci gen. Swierczewskiego
Akademia żałobna w Łodzi

(J) W sali kina „Bałtyk" odbyła się uroczysta Akademia Żałobna poświęcona pamięci gen. Świerczewskiego.

Na scenie udekorowanej portretem Generała — ustawiły się poczty sztandarowe PPS i PPR.

Otwarcia Akademii dokonał uczestnik walk hiszpańskich, płk. Szleyen, który złożył nast. przewod. w ręce przew. MRN, tow. Andrzejaka. Skolei przewodniczący powołał do prezydium przedstawicieli władz, partii politycznych, Związków Zawodowych, Wojska Polskiego i Związ. Dąbrowszczaków. Przemówienie poświęcone uczczeniu pamięci tragicznie Zmarłego, po odegraniu przez orkiestrę Centr. Szk. Ofic. Pol. Wych. marsza żałobnego Szopena, wygłosili: imieniem PPR tow. Chyra, w imieniu W. P. płk. Okęcki, z ramienia Komisji Porozumiewawczej Stronnictw — wojewoda Szymanek i w imieniu Dąbrowszczaków płk. Szleyen.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna.



37)

Załoga udała się już na tył statku, by wyholować swój kawałek liny. Ludzie byli mizerni i przygnębieni, jak służba cyrkowa, zwijająca o świcie wielki namiot. Dokonujący inspekcji Kerlo obrzucił ich obelżywym przekleństwem.

„Cyklon" ustawił się wpoprzek fali, by umożliwić sobie pracę i przybliżyć się do ratowanego statku w chwili rzucania mu trzeciego kabla. Ale ku zdumieniu wszystkich transportowiec nie przestawał ryczeć jakby syrena jego zepsuła się i nie mogli zatrzymać jej wycia. Następnie Grecy nadali kilka przerywanych gwizdów. Niewątpliwie pragnęli ściągnąć na siebie uwagę. Marynarze na „Cyklonie" zwlekali z zabraniem się do rozwijania liny holowniczej, i spoglądając na parowiec pytali się w duchu, co też tamci jeszcze wymyślą nowego.

Wszystko stało się tak prędko, iż wydało im się, że chyba źle zrozumieli: zobaczyli ludzi, upychających się w łódce wśród gwałtownej, dzikiej bójki. Potem łódź, zawieszona na wysokości sześciu metrów ponad poziomem morza, spadła na wodę, jak kamień: przecięli liny.

Renaud, obserwując tę scenę ze swego mostku zdumiał się szczerze, widząc, jak po tym gwałtownym upadku, łódź wypłynęła na falę. Nie czekając rozkazu sternik zwrócił dziób okrętu w stronę szalupy, mrucząc:

— I tak są straceni!

Bo morze nie było dość spokojne, by utrzymać na swej powierzchni przepełnioną łódź. Grecy musieli zatonąć. Chodziło tylko o to, by zdążyć dopłynąć do nich na czas, by wyłowić tego, lub tych, którzy umieli pływać dość dobrze, by utrzymać się na wodzie.

„Cyklon" podpłynął do nich bardzo blisko. Chwytana przez fale łódź wznosiła się na ich grzbietach na wysokość mostku kapitańskiego i wtedy Grek, który wiosłował, wznosił do góry swe wiosła, jak śmieszne kikuty. Po każdym opadnięciu szalupy wgłąb fali, ratownicy szukali na wodzie śladów katastrofy, ludzi, rozbitych wioseł, ale oto łódź pięła się znów na pochyłe zbocze nowej fali, łódź niewielka, niemal okrągła, jak duże gniazdo, pełna jakichś czarnych, rozgniecionych rzeczy.

Cała załoga powskakiwała na pływaki, na budki wartownicze i na przywięzie. Drugi oficer z nieprawdopodobną szybkością spłynął jakby z mostku: dopiero co był na górze, a już widziano go na dole, tak się pospieszył. Uchwycił w dłonie zwój sznurów twardych, jak żelazo, i związał je w bulinę, poczem oparty o wzdłużnicę jął wyczekiwać z tym olbrzymim lassem w dłoniach.

„Cyklon" stał się teraz najgroźniejszym niebezpieczeństwem dla rozbitków. Z łatwością mogli roztrzaskać się o jego kadłub, lub, gdyby udało im się podpłynąć do niego wplątać w jego liny. Musieliby zatonąć wepchnięci w wodę bocznemi ruchami holownika, który przebiłby ich kesony powietrzne, jak papierowe torebki. A przecież tylko te kesony utrzymywały ich na powierzchni wody...

Z metalicznym gwizdem siekiery, którą drwale zamierzają na drzewo Tanguy cisnął swój kabel do łodzi i w momencie, gdy „Cyklon" wzniósł się na fali ujrzeli wszyscy, jak drugi oficer drgnął głęboko: pochwycił człowieka. Pochwycił go prawidłowo, pod ramiona i nagłym ruchem uniósł z łodzi. Lecz holownik opadając niewątpliwie rozstrzaskałby głowę Grekowi, to też Tanguy opuścił lekko linę wraz z uczepionym do niej człowiekiem, zwisającym na końcu, jak tonąca ryba. Dopiero, gdy holownik opadł na samo dno wgłębienia fali, Tanguy zaczął ciągnąć linę i jak trzeba gwałtownemi ruchami podciągnął ratowanego, tak wysoko, iż twarz jego znalazła się na poziomie wzdłużnicy. Była to twarz martwa, zupełnie bezkrwista z zamkniętemi powiekami i otwartemi ustami. Drugi oficer schwycił rozbitka za kołnierz przerzucił go poprzez burtę pod nogi odwróconych tyłem marynarzy, którzy nie spojrzeli nawet na niego.

SPORT

I na własnym boisku

ZZK przegrywa z RKU 0:3 (0:1)

Bramki dla zwycięzców zdobyli Słota 2 i Cerek 1.

RKU: Maj, Wiszniewski, Bukartyk, Zieliński, Tomecki, Stokowacki, Siech, Cerek, Słota, Skwarek, Huras.

ZZK: Depczyński, Gwoździński, Skowroński, Koprowicz, Miler, Jóźwik, Skoczylas, Malinowski, Koczewski, Kamin.

Nie mieliśmy wielkiego zaufania do zespołu łódzkich kolejarzy, i oddawaliśmy więcej szans mistrzowi Zagłębia. Sądziliśmy jednak, że goście pokażą odpowiedni poziom, i będą przewyższali zdecydowanie ZZK. Zawiedliśmy się. I na jednych i na drugich.

Wprawdzie RKU odniosło zwycięstwo i to w stosunku, który nie powinien nasuwać wątpliwości, jednak 5 tysięcy widzów opuszczało boisko Zjednoczonych — niezadowolonych. Gra była nudna, chaotyczna i pozbawiona zupełnie znamion walki o awans do najwyższej klasy państwowej.

SOLIDARNIE... WINNI.

U kolejarzy zawiódł kompletnie atak. Przyzwyczailiśmy się już do tego, że w sytuacjach podbramkowych partolił ten lub inny z zawodników, ale tym razem robili to wszyscy.

O ile więc *atak łodzian grał niżej krytyki, o tyle dobrze* spisywały się *formacje* defensywne. Miller na środku pomocy szachował świetnie Słotę, wspomagając jednocześnie dalekimi podaniami własny atak. Grał on na pozycji trzeciego obrońcy, podczas gdy para beków kryła obu skrzydłowych przeciwnika. Trzeba powiedzieć, że tego rodzaju styl odpowiadał nawet temperamentowi łodzian, ale zupełnie do niego nie byli przystosowani napastnicy. I Malinowski i Koczewski zginęli wtłoczeni do tyłu, nie wiedząc co z sobą począć.

NIEBEZPIECZNY SIECH.

Nie Słota, a prawoskrzydłowy Siech był najgroźniejszym napastnikiem w RKU. Z jego inicjatywy padły dwie bramki. On wytwarzał zamieszania pod świątynią Depczyńskiego, on wreszcie wniósł do gry elementy kombinacyjne, bez których każdy zespół będzie bardzo prymitywny. Reszta napastników nie wyróżniła się niczym specjalnym.

Obrońcy drużyny wojskowych grali jakby z większą energią. Szybki i wyswabadzający wykop uchronił bramkarza Maja od wielu nieprzyjemnych komplikacji.

MIĘDZY 2 BRAMKAMI.

Gra zaczęła się w dość żywym tempie. Początkowo przez parę minut kolejarze goszczą na polu bramkowym przeciwnika, szybko jednak i on dochodzi do głosu. Rzadko jednak obserwujemy ładne i konstruktywne zagrania. Tak jedna jak druga strona gra według zasady: byle od siebie, byle do przodu i jak najdalej. Szybsi i twardsi zagłębiacy o-ściej też są przy piłce.

W 27 min. wypad Siecha, kończy się ostrym dośrodkowym. Słota przyjmuje piłkę z woleja i strzela potężną bramę, piłka trafia wybiegającego Depczyńskiego w piersi i wraca wprost na nogę Słoty. Tym razem goal jest już nieuchronny.

PO PRZERWIE — TO SAMO.

Po pauzie kolejarze ruszają do generalnej ofensywy. Przez dłuższy czas gniotą, nie dopuszczając przeciwnika zupełnie do głosu, nie potrafią jednak utorować piłce drogę do siatki. Kilka słabych strzałów chwyta przytomnie Maj, inne mijają cel.

Około 20 min. goście powoli wyzwalają się spod przewagi. Inicjują kilka wypadów, zlikwidowanych przez obrońców i niezmordowanego Millera. W 25 min. Słota przejmuje daleki wykop własnego obrońcy i pędzi na bramkę. Mija w kolosalnym tempie Millera i z minimalnej odległości ładuje po raz drugi piłkę do siatki.

Jeszcze nie wszystko stracone. Jeszcze łodzianie mają szanse choćby na wyrównanie. Niestety, z tak grającym napadem nie da się strzelić nawet jednej bramki. W 32 min. Siech znów inicjuje Ucieczkę po linii, podaje tuż pod bramkę, Cerek w zamieszaniu posyła piłkę do siatki.

Wynik ustalony. Tempo gry zwalnia się. Jeszcze kilka anemicznych akcji gospodarzy i sędzia przerywa końcowym gwizdkiem to nieciekawe widowisko.

Dzwonkowski mistrzem Polski
w biegu na przełaj

W dniu wczorajszym rozegrane zostały biegi na przełaj o mistrzostwo Polski w konkurencji męskiej i żeńskiej. Zawody rozpoczęły się z godzinnym opóźnieniem jednak nie z winy organizatorów. Na starcie zabrakło łodzianina Kurpesy, oraz zawodników poznańskich z Wierkiewiczem na czele.

W biegu dla mężczyzn zwyciężył w pięknym stylu Dzwonkowski, który prawie przez całą trasę nie oddał prowadzenia. Ostolski po przebiegnięciu pierwszych stu metrów upadł na bieżnię rozbijając sobie dość poważnie kolano, jednak z biegu nie zrezygnował kończąc go jako 12-ty.

Szczegółowe wyniki były następujące:

Panie 1200 m. 1) Wasilewska (Huta Zgoda) Świętochłowice — 4:36,8, 2) Noconiówna (Huta Zgoda Św.) — 4:41,2, 3) Mieszkowska (Syrena W-wa) — 4:43,4, 4) Andrzejewska (Wima Łódź) — 4:45,8, 5) Kłosówna (Legia W-wa).

Panowie ok. 8000 m. 1) Dzwonkowski (Zryw Włocławek) — 27:12,6, 2) Zapsza (KS Odra Opole) — 27:18,2, 3) Wasilewski (Orzeł Włocławek) — 27:29,6, 4) Witkowski (Czarni Radomsko) 5) Andrzejewski (Wima Łódź), 6) Ruszlewski (Syrena), 7) Jańczyk (Zjednoczone Łódź), 8) Jocz (TKS Piast Szczecin).

Na zakończenie zawodów odbyło się wręczenie nagród, ofiarowanych przez Prez. miasta E. Stawińskiego dla mistrza, przez ŁKS dla wice mistrza oraz przez prezesa B. Kantora za trzecie miejsce: Piękną nagrodę F-my „Świtezianka" otrzymała mistrzyni, a wicemistrzyni rakietę tenisową. **(W. P.)**

TUR (Łódź) — PTC 2:0 (1:0).

Po pierwszej porażce, jaką TUR Łódź odniósł w ubiegłą niedzielę z Widzewem, drużyna TUR-u zdobyła dwa punkty, bijąc w Pabianicach tamtejsze PTC, w stosunku 2:0.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Kraszewski i Kozłowski. Sędziował b. dobrze ob. Andrzejak. Widzów około 3.000.

CONCORDIA — TUR 2:1.

W rozegranym w Piotrkowie meczu o mistrzostwo klasy A, Concordia pokonała drużynę TUR-u Tomaszowskiego w stosunku 2:1.

WIDZEW MISTRZEM WIOSENNYM.

1.	Widzew	7	12:2	20:4
2.	TUR Łódź	7	11:3	21:11
3.	Lechia	7	9:5	22:11
4.	Concordia	8	9:7	15:12
5.	Zjednoczone	7	8:6	13:10
6.	TUR Tomasz.	6	3:9	6:11
7.	P.T.C.	7	3:9	3:16
8.	C.S.O.P.W.	5	0:10	1:37

Wysokie zwycięstwo—słaby boks

Ł. K. S. — H. C. P. = 13:3

Ostatnie swe spotkanie w grupie drugiej, ŁKS, stoczył ze słabym zespołem H.C.P. z Poznania. W drużynie łódzkiej nie widzieliśmy jedynie Olejnika, mimo tego uzyskała ona wysokie zwycięstwo nad gośćmi z Poznania. W drużynie H.C.P. jedynie Fronckowiak w wadze muszej przedstawiał możliwy poziom, reszta to bokserzy którym brak jeszcze wiele do dobrego boksu.

W. musza: Stasiak remisuje z Frąckowiakiem. Przyznać należy, że Stasiak stoczył jedną, z najsłabszych walk w tym sezonie. Dziwna taktyka łodzianina, tak w pierwszej jak i w drugiej rundzie przynosi mu w rezultacie dość wątpliwej jakości remis, gdyż trzecie starcie należy bezapelacyjnie do Frąckowiaka. Stałe wyczekiwanie jak i anemiczne kontry nie wystarczały naszym zdaniem na remis, a raczej walkę przegraną. Sądzimy, że sędziowie starali się swą decyzją zrewanżować za pomyłki swych kolegów z Katowic.

W. kogucia: Pawlak zwycięża na punkty Miodowicza (HCP).

W. piórkowa: Marcinkowski zwycięża wysoko na punkty Stefańskiego (HCP). Mimo swego zwycięstwa Marcinkowski nie zachwycił.

W. lekka: Jak to się już utarło w historii walk ŁKS o mistrzostwo w grupie drugiej, Kierus przegrywa swą walkę ulegając tym razem wysoko na punkty Degórskiemu (HCP).

W. średnia: Pisarski zwycięża bezapelacyjnie na punkty Krauzego (HCP).

Jedynie w pierwszej rundzie Krauze przedstawiał możliwy poziom, W drugim starciu po kilku silnych ciosach w serce, Krauze jest groggy. Od tej chwili walka Pisarskiego przypomina walkę z cieniem, gdy nic innego nie przypominał nam Krauze.

W. półciężka: Żylis nokautuje już w pierwszym starciu Ratyńskiego (HCP).

Ratyński po kilku silnych ciosach idzie na deski do „7", zaś w chwilę później daje się wyliczyć, przegrywając przez k. o.

W. ciężka: Niewadził zwycięża wysoko na punkty, słabiutkiego technicznie, Cwojdzińskiego.

Sędziowali: w ringu ob. Rosiński z Warszawy, zaś na punkty ob. ob. Dobrzański Gdańsk, Kaliński Warszawa, Sudziński Częstochowa. Widzów około 1000.

Widzew gromi Zjednoczonych 5:1 (1:1)

Widzew sprawił wielką niespodziankę.

Drużynę Zjednoczonych znaliśmy z licznych jej walk o punkty i wiedzieliśmy że, gdy chodzi o twardą i nieustępliwą walkę zespół ten potrafi grać dobrze i umie wyrwać punk lub dwa nawet murowanemu faworytowi.

Tym razem wszelkie obliczenia okazały się zwykłą zabawą matematyczną.

Odmłodzony zespół Widzewa zagrał o wiele lepiej, niż we wszystkich innych zawodach o mistrzostwo. Oczywiście, iż nie znaczy to bynajmniej, by zespół ten był już gotów do poważnych spotkań. O, nie! Dobry trener miałby w tym zespole wdzięczne pole do popisu.

Trudno jest wymagać od zawodnika, aby sam, bez fachowych wskazówek potrafił opanować wszystkie tajniki, jakie kryje w sobie gra w piłkę nożną.

Boczni pomocnicy zbyt głęboko posuwali się do przodu i tym samym stwarzali często wygodne pole do gry łącznikom i skrzydłowym przeciwnika. Na szczęście Widzewa — duet skrzydłowych Zjednoczonych w osobach braci Grządzieli okazał się mało groźny. Obaj ci zawodnicy tworzyli raczej zgraną parę statystów, którym dzielnie sekundował trzeci napastnik Zjednoczonych lewy łącznik — Tumasz, gracz najgłośniejszy na boisku i najmniej skuteczny.

Zapyta nie jeden, co zadecydowało o tak wysokim zwycięstwie Widzewa? Więc przede wszystkim: szybka gra, krótka zabawa z piłką pod bramką przeciwnika, twardość, kondycja i ambicja.

Pierwsza połowa gry przechodzi na nieustannych, obustronnych atakach, przy czym tempo gry jest wprost fantastyczne. Akcje zmieniają się w błyskawicznym tempie. Na kilka minut przed przerwą Wachnik II z wypracowania Fornalczyka zdobywa pierwszą bramkę dla Widzewa. Jednak już w minutę później Sikorski celnym strzałem zmusza Łuptasa do kapitulacji. Jest 1:1 i wynik ten do przerwy nie zostaje już zmieniony.

Po zmianie pól, tempo nieco słabnie, jednak gra jest w dalszym ciągu bardzo zacięta i ciekawa. Co chwilę jest któryś z bramkarzy zmuszony do interwencji, przyczym bramkarz Widzewa broni parę razy nadzwyczaj niebezpieczne strzały. O wiele gorzej wiedzie się „strażnikowi" bramki Zjednoczonych, który w krótkich odstępach czasu trzy razy wyjmuje piłkę z siatki. Strzelcami tych bramek są: Fornalczyk — dwie i Cichocki — jedna. Przy stanie 3:1 Gbyl zdobywa bramkę, której sędzia jednak nie uznaje gdyż strzelona została ze spalonego. Na pięć minut przed końcem meczu Cichocki dobija ostry strzał Fornalczyka, ustalając wynik na 5:1.

Sędziował ob. Romanowski bez zarzutu. Widzów ponad 3000 tys. **(W. P.)**

Uwaga — oblężenie

Piłkarze ŁKS mają więcej szczęścia do swych kibiców. Zwolennicy piłki nożnej przeżywali wczoraj wieczorem denerwujące chwile. Wiadomość o porażce ZZK spowodowała poważne zaniepokojenie o losy drugiego uczestnika w walkach o wejście do ligi — jedenastkę ŁKS-u.

Lublinianka odnosiła dotąd same zwycięstwa i to na wyjazdowych meczach. Wprawdzie tacy przeciwnicy jak PKS Szczecin i Tęcza Kielce, nie byli zbyt groźni, ale... przecież i biało czerwoni nie znajdują się dotąd w dobrej formie.

Redakcja nasza była już od godziny 6 oblężona, a przed oknem wystawowym księgarni i biura ogłoszeń „Wiedzy" przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Traugutta, gromadziły się tłumy. Chodnikiem przejść nie było można.

Zapowiedzieliśmy podanie wyniku około godziny 19.30.

Przez chwilę sami zwątpiliśmy w możliwość połączenia telefonicznego z Lublinem, gdy telefonistka z centrali oświadczyła nam przy zamawianiu, że linie na Lublin są uszkodzone. Przedostaliśmy się jednak przez Warszawę.

I tu powtórzyła się historia z Przemyślem. Znów hotel „Polonia" w którym kwaterowali nasi piłkarze nie miał telefonu. Znów trzeba było uciec się do pomocy... milicji. W Komendzie Miejskiej wiedziano wprawdzie, że mecz wygrali łodzianie, ale nikt nie był w stanie podać rezultatu. Kazano nam godzinę czekać przy aparacie...

A tłum rósł. Telefony redakcyjne wciąż były zajęte.

Wreszcie po długiej dyskusji z telefonistką lubelskiej centrali telefonicznej otrzymaliśmy potrzebne informacje.

W chwili gdy wywieszaliśmy wynik na tablicy wystawowej, okrzyki radości zagłuszyły śpiew przechodzących oddziałów harcerskich ŁKS nie zawiódł zaufania łodzian.

Baran strzela 3 bramki

Ł. K. S. — Lublinianka 3:1 (2:0)

LUBLIN, 20.4. (tel. wł.) — ŁKS uzyskał zasłużone zwycięstwo, jakkolwiek nie przyszło ono łatwo. Bohaterem spotkania stał się reprezentacyjny piłkarz Polski — prawy łącznik Baran. On jest autorem wszystkich 3 bramek.

Gra początkowo bardzo nerwowa. Po mniej więcej 15 minutach zaznacza się przewaga łodzian, którzy stosują system górnych i półgórnych podań, absolutnie nie odpowiadających umiejętnościom Lublinianki.

W 20 minucie Baran pięknym, nie do obrony strzałem z odległości 25 m. zdobywa prowadzenie dla ŁKS-u. Od tej chwili łodzianie zdobywają wyraźną przewagę.

W ostatniej dosłownie chwili przed gwizdkiem oznajmiającym zakończenie połowy, Baran zdobywa drugą bramkę.

Po przerwie gra jest w dalszym ciągu żywa i emocjonująca. Dobra gra obrony i pomocników łódzkich uniemożliwia gospodarzom sforsowanie bramki łodzian.

Świetnie dysponowany Baran podwyższa wynik do 3:0. Zanosi się na wysoką porażkę wojskowych, ale bronią się oni z wielkim szczęściem.

W ostatniej minucie gry sędzia dyktuje rzut karny dla Lublinianki, z którego zdobywa ona honorową bramkę.

* * *

W meczach o wejście do ligi uzyskano następujące wyniki:

Warta Poznań — PKS Szcze[illegible] 4:0.
Rymer — Orzeł 4:1.
Radomiak — Gedania 1:0.
Cracovia — Pomorzanin 6:3.
AKS — Grochów 5:3
Polonia Warszawa — Polonia By[illegible] 1:1.

Dzień w Łodzi

Telefony: red. dyżurnego 257-94,

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahanego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smolena (Karolewska 48).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO (Jaracza 27)

Dziś arcydzieło naszego teatru, niestarzejąca się nigdy, opromieniona romantycznym urokiem obyczajowym dworku staropolskiego komedia Fredry „Śluby Panieńskie", wznowiona po raz pierwszy po wojnie w reżyserii St. Daczyńskiego, dekoracjach J. Kosińskiego. Udział biorą: B. Fijewska, H. Jezierska, B. Sojecka, J. Macherska, A. Bogucki, K. Pągowski, T. Woźniak i J. Pilarski.

Dziś passe-partous nie ważne.

TEATR POWSZECHNY TUR 11 Listopada 21

Dziś świetna komedia obyczajowa ukazująca w satyrycznym świetle moralność mieszczańską „Szczęście Frania" Wł. Perzyńskiego, w reżyserii L. Pietraszkiewicza, dekoracjach T. Kalinowskiego. Udział biorą: B. Bronowska, Wł. Nawrocka, B. Rachwalska, Z. Tymowska, K. Dejmek, K. Leszczyński i J. Świderski.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś i jutro we wtorek, dnia 22 b.m. Teatr nieczynny z powodu prób generalnych.

W środę dnia 23 b.m. „ARTYŚCI" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z gościnnym występem A. DYMSZY w roli głównej na czele zespołu „Syreny". Początek przedst. o godzinie 19,30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej.

TEATR KAMERALNY D. Ż. ul. Daszyńskiego 34

Ostatni tydzień świetnej sztuki amerykańskiej Williams'a „SZKLANA MENAŻERIA" w znakomitym wykonaniu: Duszyński, Horecka, Jaroń i Mrozowska.

Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosiński.

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-ej piękna operetka F. Lehara „KRAINA UŚMIECHU" z H. Makowską - Modrzyńską i M. Ślaskim w rolach głównych.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102-a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA" Kopernika 16

Codziennie przedstawienie zamknięte dla szkół, w niedzielę i święta przedstawienie dla publiczności.

Wystawia cieszącą się wielkim powodzeniem wśród młodocianej publiczności wschodnie widowisko w 3 aktach J. Warneckiego „Drogocenny naszyjnik" w reżyserii Stanisława Łapińskiego.

TEATR KUKIEŁEK RTPD ul. Nawrot 27.

Codziennie z wyjątkiem poniedziałków widowiska zamknięte dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9 lub 11. W każdą niedzielę i święto widowisko otwarte o godz. 12-ej. Sztuka pióra L. Krzemienieckiej pt. „Historia cała o niebieskich migdałach"

RADIO

Godz. 6,00 Sygnał czasu, 6,05 Dziennik, 6,20 Gimn. 6,30 Muz. 6,57 aud. na „Dzień dobry". 7,05 Muz. 7,15 Wiadomości. 7,35 Program na dziś, 7,40 Koncert. 8,30 Informacje. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Informacje. 8,55 Przerwa. 14,00 Koncert z płyt. 14,30 Skrzynka Ł.R.R. 14.40 Kronika, 14,45 Konc. reklam. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,20 „Wędrówka z mikrofonem" 15,30 Muz. 16,00 Dziennik. 16.12 Muzyka. 16,25 Kwintet P.R. 17,00 Skrzynka ogólna. 17,10 Reportaż. 17,20 Koncert z sali „Roma". 18,00 „Z zagadnień świata pracy". 18,05 Utwory Schumanna. 18.30 „Nauka przy głośniku". 18,45 Aud. dla wsi. 18,55 „U naszych przyjaciół". 19,15 Reportaż akt. 19,25 Pieśni hiszpańskie. 19,57 Hejnał. 20,02 Dziennik. 20,20 Aktualia, 20,30 „Dawna muzyka". 21,00 Słuchowisko. 21,25 Arie i pieśni. 21,45 Rad. Uniwers. Lud. 22,00 Kwadrans prozy. 22.15 Konc. życzeń. 23,00 Ostatn. wiad. 23,15 Program na jutro, 23,25 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. 23,28 Hymn.

Kina

„ADRIA" — „Synowie".
„BAJKA" — „Srebrna flota".
„BAŁTYK" — „Eskapada".
„GDYNIA" — „Wyspa skarbów".
„HEL" — „Rywal Jego Królewskiej Mości"
„MUZA" — „Robert i Bertrand".
„POLONIA" — „Dusze nieujarzmione".
„PRZEDWIOŚNIE" — „Jesse James".
„ROBOTNIK" — „Niezapomniana Melodia".
„ROMA" — „Symfonia młodości".
„REKORD" — „Pontcarral".
„STYLOWY" — „Wyspa skarbów".
„ŚWIT" — „Zdradziecka kula".
„TATRY" — „Król Brodvsy'u".
„TĘCZA" — Kryzys skończony".
„WOLNOŚĆ" — „Kobieta sama".
„WISŁA" — „Synowie".
„WŁÓKNIARZ" — „Bolek i Lolek"
„ZACHĘTA" — „Zygmunt Kłcsowski".

—o—

Kina: Adria, Hel, Roma i Tęcza pocz. seans. 16,30, 18,30, 20.30, niedziele i święta — 14.30.

Kino Gdynia pocz. seans. 15.30, 17.30, 19.30, niedz. i święta 13.30.

Pozostałe kina pocz. seans. 16, 18, 20, niedz. i święta 14-ta.

PCK w trosce o wieś

Zakończenie kursu przodowników zdrowia

W sobotę 19 b. m. w świetlicy PCK w Łodzi odbyło się uroczyste zakończenie kursu dla przodowników wiejskich PCK.

Po przeprowadzeniu szeregu pożytecznych akcji na terenie naszego miasta — Polski Czerwony Krzyż w drugim etapie swego planowania zajął się sektorem wiejskim, wychodząc ze słusznego założenia, że wieś polska, zaniedbana pod względem sanitarnym — musi zostać otoczona opieką. Ponieważ mamy za mało lekarzy na to, aby w tej chwili i w najbliższej przyszłości mogli oni się bezpośrednio zająć ośrodkami wiejskimi — PCK rozpoczął akcję szkoleniową, mającą na celu zapewnienie wsi przynajmniej pierwszej pomocy sanitarnej w wypadkach nagłych. Akcję tę, zapoczątkowaną zakończonym wczoraj kursem — PCK prowadzić będzie konsekwentnie nadal.

Absolwenci kursu wykorzystają nabyte umiejętności niewątpliwie dla dobra szerokich mas chłopskich i przyczynią się do stworzenia systemu, zapewniającego opiekę sanitarną każdemu mieszkańcowi wsi. Jednocześnie kursiści biorą na siebie obowiązek utrzymywania stałej łączności z PCK w Łodzi, aby w wypadkach poważnych, przy zachorowaniach nagłych itp. w odpowiednim czasie mogli zawsze zawiadomić lekarzy czerwonokrzyskich, którzy wyjeżdżać będą wówczas do chorych.

Jest to inicjatywa, której należy przyklasnąć. PCK i w tym wypadku zdał w pełni swój egzamin służby samaryańskiej na każdym odcinku.

Zespoły Łódzkie wezmą udział w konkursie świetlicowym

(a) 1-go Maja odbędzie się w Warszawie ogólnopolski konkurs zespołów świetlicowych. W ramach konkursu wystąpią również zespoły świetlicowe z terenu łódzkiego OKZZ a mianowicie zespoły dramatyczne MZK, PZPB Nr 1, PZPB Nr 3 i Gazowni Miejskiej chóralne, ŁWEKD, PZPB Nr 1 i „Metalurgia" — taneczne: zespół świetlicy Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego oraz firmy „Warta" oraz szereg solistów i orkiestry. Zespoły te zakwalifikowane zostały do wzięcia udziału w konkursie przez jury OKZZ na eliminacjach zespołów świetlicowych w Łodzi.

Odjazd zespołów świetlicowych nastąpi dnia 25 bm.

Wieczór literacko-muzyczny Teatrze na Pięterku

W poniedziałek 21. bm. o godz. 19-ej w Teatrze na Pięterku, ul. Traugutta 1, odbędzie się wieczór konkursu literackiego Zw. b. Więźniów Polit. oraz występ Zenona Hodora (skrzypce). Wstęp wolny.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

6-ty dzień ciągnienia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500.000 zł NrNr
19296 padła w Warszawie,
37379 padła w Łodzi,
41326 padła w Poznaniu,
54895 padła w Warszawie,
60628 padła w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł NrNr 8960 11310 37475 44744 59931 60300 64781

Wygrane po 20.000 zł NrNr 1228 3978 5010 6656 7381 10329 13319 15809 21121 21770 22374 24675 28798 29050 30631 30757 33437 37491 39326 40403 41974 47009 48343 54764 58141

Wygrane po 10.000 zł NrNr 1142 1699 2960 4284 4961 5164 7318 7324 7521 8334 12024 12798 14590 14682 15067 15702 16607 16831 16967 18212 19474 20073 20269 20582 22323 22923 24056 26167 29478 30160 30421 30772 31120 31624 32831 32836 32841 33695 33859 34829 36935 37353 38064 39150 41000 43218 44613 45512 46145 46454 46462 48048 50849 52853 52986 53977 55170 55173 55716 55970 56786 57080 59564 60222 60848 64904 65039 65152 65718 65826 66558 66771 66920

Wygrane po 5.000 zł NrNr 1132 1649 1857 3042 3729 4659 5044 5760 6194 7074 8373 8725 9976 10375 10857 11001 11364 11425 11491 12334 14060 15856 16208 17535 18882 18891 19219 19405 19462 19712 19741 19770 21757 22116 22968 24142 24346 24481 24569 24801 26232 26277 26286 26763 27466 27654 27831 27953 28082 28499 28617 29572 31290 31544 31904 32677 32913 33288 33997 36131 38193 38241 39479 40123 41009 41146 41224 41645 41897 42321 43382 43603 44521 44745 45557 45725 47086 47556 48767 50030 52669 53723 53808 53831 54085 54099 55281 56388 56711 57631 57825 58197 58670 58898 59669 60049 61633 62465 62589 62710 63293 63740 64080 64459 64878 65151 65501 65918 66090 66407 66881 67374

Wygrane po 3.000 zł NrNr 641 1252 319 827 2621 3042 796 4849 5119 373 676 7321 8269 318 10385 665 11876 13034 298 309 398 598 14533 790 15161 389 16402 18200 604 745 939 22660 715 929 23864 24642 25992 26860 27544 28019 28305 345 533 639 29995 30132 896 31088 996 32122 231 34003 338 35347 431 783 36902 40970 41096 44057 44381 44433 44635 44812 44935 45017 45174 712 46450 635 747 47065 363 48475 49398 425 50960 51030 856 862 52084 265 511 709 820 53742 820 54096 98 277 543 56547 979 57104 152 510 676 58257 378 611 59705 885 898 61258 61741 63413 64402 65103 66095 67701 68371 699 69326 334 986

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 2-ego dnia ciągnienia

60922 26 28 49 66 61003 102 09 89 210 18 56 87 362 85 486 507 62 718 727 755 949 60 70 92 62004 112 18 241 49 75 357 71 448 80 611 24 879 943 63064 101 209 218 32 50 70 389 416 629 30 47 75 85 700 16 908 31 64001 10 55 141 85 87 94 202 63 317 30 32 66 470 571 98 770 77 885 92 965 65005 32 97 158 74 202 21 317 23 35 504 86 618 21 83 723 32 58 821 43 50 88 935 66039 66 70 87 119 237 63 302 27 421 39 68 520 603 48 765 922 27 77 80 67054 143 86 94 201 03 51 69 82 319 43 402 76 512 20 601 35 48 734 804 25 87 946 68008 128 200 73 333 43 618 98 782 809 917 27 79 69022 124 75 234 82 332 41 467 626 28 87 705 14 52 91 906 27 41 44 97

Wygrane po 2.000 zł z 3-ego dnia ciągnienia

128 206 300 54 518 73 608 47 95 705 10 35 805 33 1070 95 96 161 286 87 418 511 58 79 667 736 54 877 951 93 2004 09 37 55 61 65 168 96 201 33 35 54 78 407 56 84 93 558 871 928 34 55 85 3133 49 74 92 215 73 315 459 557 88 614 54 706 72 77 854 4164 72 217 77 370 76 80 990 94 406 23 99 519 83 623 85 95 776 93 928 5031 51 95 105 96 285 317 33 401 27 92 507 709 57 6257 353 73 428 501 50 79 84 86 747 79 831 70 968 7049 83 111 20 65 285 420 92 525 53 71 82 88 607 727 50 52 810 46 60 78 97 99 900 13 8022 129 30 65 212 347 53 406 70 543 52 89 673 729 89 875 946 87 9009 65 96 116 37 49 55 220 76 308 94 403 653 59 871 934 43 73

10078 101 99 225 333 34 43 91 98 99 489 533 37 40 71 87 620 702 30 84 900 38 93 11012 24 85 91 107 58 73 269 315 35 40 84 448 506 83 611 702 09 88 811 16 47 48 78 978 12042 56 67 177 79 80 84 217 52 333 46 436 49 530 43 44 629 75 80 732 60 78 89 900 08 10 31 13062 153 269 339 51 484 557 629 56 823 26 63 74 99 901 09 82 14010 39 48 67 104 85 243 483 569 660 89 721 46 66 71 904 15019 42 80 101 18 220 33 60 308 23 509 55 79 612 13 91 92 791 899 906 09 21 47 16021 38 55 66 148 72 95 256 320 61 70 445 85 530 604 05 73 82 782 820 33 58 74 96 99 900 06 15 44 17000 11 46 68 74 80 95 114 41 92 205 321 421 63 553 670 98 762 844 50 922 37 53 18005 08 123 25 39 43 237 339 64 489 592 638 62 89 740 70 842 938 54 71 19042 160 72 77 235 47 65 70 78 89 91 93 313 64 406 25 39 623 31 706 10 24 847 60 91 970

20021 142 216 70 78 410 26 56 561 65 84 617 44 63 94 750 68 820 31 33

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł podany będzie jutro

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Redakcja:		Administracja:	
Redaktor naczelny	130-46	Dyrektor admin.	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat admin.	136-91
Redaktor dyżurny i redaktor działów	257-94	Prenumerata, kolportaż i kasa	261-93
Centrala	130-46	Ekspedycja i Dział ogłoszeń	256-37
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł (poszukiwanie pracy — 5 zł). Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—012937 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.